BR.0012.2.3.2020
BR.0012.3.2.2020

Protokół Nr 16/2020 Komisji Finansów
Protokół Nr 22/2020 Komisji Infrastruktury

ze wspólnego posiedzenia,
które odbyło się w dniu: 24 lutego 2020 roku

w siedzibie Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.,
ul. M. Dąbrowskiej 8, w Koninie.

I. Posiedzenie trwało od godz. 15.00 do godz. 18.00.

II. W posiedzeniu udział wzięło 9 radnych członków komisji, Prezes PGKiM Sp. z o.o. Michał Zawadzki wraz z kierownikami, Zastępca Prezydenta Miasta Konina Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda, kierownicy i przedstawiciele Wydziałów UM i jednostek organizacyjnych oraz pozostali goście .

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

III. Tematyka posiedzenia:
1. Plany inwestycyjne, zakres działalności, plany rozwojowe PGKiM w Koninie Sp. z o.o.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXII sesję Rady Miasta Konina.
3. Zaopiniowanie projektu stanowiska w sprawie kryzysu klimatycznego.
4. Przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury na 2020 rok.

Ad. 1 Plany inwestycyjne, zakres działalności, plany rozwojowe PGKiM w Koninie Sp. z o.o.

Prezes PGKiM Sp. z o.o. Michał Zawadzki przedstawił zebranym radnym plany inwestycyjne, zakres działalności, plany rozwojowe PGKiM w Koninie Sp. z o.o.

Została przedstawiona prezentacja, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Głos w dyskusji wzięli radni: Sławomir Lachowicz (pytał, do kogo należy się zwrócić w przypadku, gdy znajdzie się zabite dzikie zwierzę), Marek Cieślak (poruszył sprawę budowy nowego cmentarza komunalnego); Jarosław Sidor (również pytał o sprawę poszerzenia cmentarza komunalnego oraz cmentarza w starej części Konina przy ul. Kolskiej).

Odpowiedzi udzielił prezes PGKiM oraz z-ca prezydenta miasta Paweł Adamów.

Ad. 2 Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na XXII sesję Rady Miasta Konina.

Pkt 4
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 63 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie wniesienia wkładu pieniężnego do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Koninie na budowę trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych z usługami w parterze, w ramach II i III etapu budowy na dawnej bazie PKS przy ul. Szarych Szeregów w Koninie, na działce nr 1060 obręb Starówka (druk nr 324).

Głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów: „Proszę Państwa, już raz wnosiliśmy aportem w ramach tego projektu w zeszłym roku, natomiast kilka sytuacji zaistniało w trakcie ostatniego roku. Pierwsza polegała na tym, że z analiz, które przedstawił MTBS wynikło, że nie opłaca się bądź nie ma chętnych na lokale użytkowe, które znajdują się w tym projekcie, bo już po tym pierwszym etapie po bazie PKS-ie okazało się, że nie ma takiego popytu na zakup lokali użytkowych, w związku z tym niezasadna byłaby realizacja w II, III etapie budowa kolejnych, gdzie mógłby być problem z ich zbyciem. MTBS zaproponował, żeby projekt ten przekształcić w taki sposób, żeby te lokale przekształcić w mieszkania, co było dobrym pomysłem.

Druga kwestia – udało się Miastu wspólnie z MTBS pozyskać dodatkowy grant z Banku Gospodarstwa Krajowego, o wiele większy niż rok temu przy poprzedniej uchwale, przy poprzednim wniosku. W związku z tym zdecydowaliśmy się wykorzystać tę sytuację, że BGK chce nam ten większy grant przeznaczyć obejmujący również tą część lokali użytkowych, które zostały przekształcone na mieszkania. I trzecim takim momentem warunkującym to zwiększenie tego aportu były po prostu rozstrzygnięcia przetargowe. Realizowaliśmy trzy przetargi. Pierwszy przetarg okazał się, w tym samym momencie realizowane były przetargi na Westerplatte i na II i III bazę PKS-u były to bardzo trudne przetargi, na początku w ogóle nie było chętnych wykonawców, potem pojawili się wykonawcy, którzy oferowali bardzo dużo za metr kwadratowy, co w ogóle nie było do zaakceptowania przez nas, bo czynsze byłyby na tyle wysokie, że w ogóle nie byłoby chętnych, żeby zamieszkać w tych mieszkaniach. Po III przetargu udało się wyłonić wykonawcę z atrakcyjną ceną, 6.600 za metr co spowodowało, że podjęliśmy decyzję, że warto było tę cenę zaakceptować i ten przetarg rozstrzygnąć. W tym momencie, biorąc pod uwagę wszystkie te trzy elementy, o których wspomniałem, ukształtował się nowy montaż finansowy tego przedsięwzięcia. By nie stracić tej dotacji, którą otrzymaliśmy z BGK, postanowiliśmy zaproponować Państwu wniesienia aportem 2.800.000 do rozłożenia na dwa lata, po 1.400.000 rocznie, za co zostanie zbudowane w II i III etapie łącznie sporo mieszkań, w ramach systemu MTBS, z czego co najmniej połowa ma być przeznaczona dla osób z list komunalnych, co bardzo mocno rozwiąże nasze potrzeby w tym zakresie.”

Głos zabrał Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Libertowski powiedział, cytuję: „Bardzo nam na tym zależy, ponieważ zakończenie tej inwestycji to jest cykl dwuletni, 24 miesiące od chwili rozpoczęcia budowy. Myślę, że o tym o czym mówił Pan prezydent, decyzja dotycząca przeprojektowania lokali handlowych na mieszkania była trafiona, bo już czwarty rok sprzedajemy lokale z tych pierwszych dwóch budynków i jeszcze chętnie apeluję, żeby ktoś się znalazł, bo wysłaliśmy 400 e-maili poprzez całe procedury do przeróżnych firm, zainteresowanych, do prasy ogólnopolskiej i właściwie nikt się nie zgłasza, nawet nie ma żadnych zapytań w tym temacie. W związku z powyższym uważam, że te mieszkania i oczekiwania naszego społeczeństwa, bo może przytoczę, że w miejskim tbs-ie osób niezałatwionych jest powyżej 250, a na liście gminnej jest około o wiele znaczniejsza pozycja, bo chyba około 500 osób. Uważam, że gmina Konin lokując u nas tutaj w tym przedsięwzięciu tbsowskim 30%, bo tak będzie stanowił ten udział, otrzymuje 50% mieszkań do swojej dyspozycji. Myślę, że to jest bardzo dobre.

Ja nie ukrywam, że ze swoimi inżynierami myśleliśmy na ten temat, bo nie mogliśmy wybrać przez długi czas wykonawcy robót. Sami Państwo czytacie, to co dzieje się na rynku budowlanym jest zatrważające, to przesunięcie tego zadania o kolejny rok przetargowy, gdybyśmy to podjęli, to proszę Państwa dokładamy 5 mln złotych. Ten czas jak gdyby dla nas pracuje niedobrze. W związku z powyższym, dzięki działaniom Pana prezydenta, dzięki zrozumieniu, z BGK w miesiącu lutym pozyskamy 1,5 mln dotacji bezwzrotnej, co też nie jest istotne, bo to jest z tego rządowego programu i myślę, że o tym trzeba też mówić bo to jest od 1 stycznia 2019 roku, ale jeszcze bym uzupełnił Panie prezydencie, o jeden ważny element, że realizując to zadanie, wszyscy ci mieszkańcy, nieważnie czy będą oni z listy komunalnej czy tbs-owskiej będą mieli dopłaty do czynszu. (Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych wtrąciła, że muszą złożyć odpowiedni wniosek). Będą mogli skorzystać, oczywiście muszą złożyć wniosek. Wniosek jest od 150 do 250-300 zł. Jest to naprawdę bardzo korzystna forma dla naszych mieszkańców, nawet gdyby w tych mieszkaniach komuś wydawałoby się, że jest drogo.

Chciałbym się jeszcze do tego odnieść, że również w tych blokach budowanych będą mieszkania trzypokojowe, każdym elementem jest tutaj do podkreślenia fakt taki, że mimo, że to jest tylko parter, pierwsze i drugie piętro, w każdym z bloków, w każdej klatce schodowej jest winda. I jak tutaj z kierownikiem Bartoszem Jędrzejczakiem rozmawialiśmy również wszystkie przeszkody architektoniczne, progowe dla ludzi starszych i niepełnosprawnych właściwie likwidujemy.

Ten wniosek jest myślę, że w pełni zasadny, ja bym mógł długo mówić, bo w zależności co byśmy jeszcze chcieli z tego usłyszeć, faktem jest to, że ta kwota też jest taka a nie inna i tu z Panem prezydentem rozmawialiśmy, bo niestety i studium i plan zagospodarowania przestrzennego miasta Konina dla tej części zdjął nam na wszystkich trzech blokach jedną kondygnację, bo jest zapis, że wysokość obiektów nie może być wyższa niż 12 metrów. I to jest też nasz ból, ale w inny sposób, dzięki pomocy Państwa, jako Rady Miasta i budżetu państwa naszego przy współudziale MTBS po prostu inaczej tego byśmy nie mogli zbudować. Dlatego proszę abyście Państwo do tego wniosku się przychylili, bo myślę, że on jest w pełni zasadny społecznie."

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów: „Ja jeszcze jeden taki argument z punktu widzenia budżetu miasta. Inwestycja będzie kosztować 28,5 mln zł, my dajemy 30% łącznie, wnosimy jako budżet miasta, natomiast mamy z tego połowę mieszkań – czyli 50 mieszkań, Jest to korzystne z pkt widzenia miasta i zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, które rosną, jest komisja przez ostatnie miesiące ciężko pracowała, żeby tę listę osób, które mają potrzeby w zakresie mieszkań komunalnych i socjalnych, żeby ją uszczelnić, co nie jest łatwe, bo to są trudne rozmowy z ludźmi. Natomiast dużo osób zostało z tej listy usuniętych, także ta lista została mocno uszczuplona i osoby, które zostały na tej liście, są to rodziny z takimi sytuacjami najbardziej kryzysowymi, dlatego z pkt widzenia tego, że my dajemy 30%, a dostajemy połowę mieszkań uznaliśmy, że jest to korzystne.

Po drugie ta inwestycja ma dla nas istotne znaczenie z pkt widzenia rewitalizacji Starówki, i zabudowania i zamknięcia od tamtej strony bardzo ważnej dla nas części miasta i dokończenia tej inwestycji, która została już od dawno zaplanowana, zaprojektowana i trzeba ją wreszcie zakończyć.

I jeszcze kwestia takiej rewitalizacji społecznej, że zamieszka 100 nowych rodzin na Starówce. Z punktu widzenia rewitalizacji Starówki i programu, który mamy przyjęty, jest to bardzo ważna część, taka konkretna część tego programu, która spowoduje, że to miejsce samo z siebie ożyje, bo jak zamieszka 100 rodzin to nie pozostaje obojętne z punktu widzenia tej części miasta."

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Chciałabym, dodać, że taka możliwość podjęcia takiej inwestycji wspólnie Miasto plus inwestor MTBS pozwala na uzyskanie grantu i właśnie tylko taka inwestycja pozwala na zawarcie umowy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego na dopłaty, a osoby, które skorzystają z dopłat mogą swoją drogą uzyskać dodatek mieszkaniowy, także to jest poza tym. Nie można tutaj mówić o wysokich

kosztach utrzymania, bo jest podwójne finansowanie, pomoc państwa i Miasta w tym zakresie, więc na pewno jest to bardzo korzystne.”

Pytania do projektu uchwały mieli radni:

Radna Monika Kosińska: „Interesują mnie koszty utrzymania tych mieszkań. Jak wysokie będą czynsze, i jakie teraz są w tych oddawanych budynkach tbs-owskich, jakie mniej więcej są wysokie czynsze, jeżeli chodzi o mieszkania średniej wielkości dwupokojowe do 50 m^2? I zaległości czynszowe, czy występują wśród najemców, którzy są najemcami mieszkań komunalnych, jakie one duże mogą być przewidywane? Bo jeżeli mówimy o dopłatach mieszkaniowych, to rozumiem, że obejmują mieszkańców, którzy są gorzej sytuowani. Ja nie mówię o tych dopłatach z BGK, tylko o tych dopłatach naszych własnych. Więc pytanie jest czy osiedlające się tam rodziny będzie zwyczajnie stać na to, żeby tam te czynsze opłacać. To jest zasadnicza kwestia.”

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Uzupełnię, że te mieszkania, które będą w tych budynkach trzech są przydzielanie, bo listę tworzy Miasto, ale będą to mieszkania przydzielane jak mieszkania tbs. Czyli stawki czynszu ustalone przez MTBS.”

Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Libertowski powiedział, cytuję: „Ponieważ BGK opiera się tutaj przede wszystkim, wzięcie tego kredytu, który przypomnę wynosi w tej chwili 1,78, jest to program rządowy, który się kończy w roku 2024, jest to bardzo korzystna stawka.

Odpowiadając Pani Radnej dotyczącej zadłużenia w MTBS – zadłużenie nie przekracza 5%, jeśli chodzi o stawki to przedstawi główna księgowa.”

Główna Księgowa MTBS: „W projektowanym zasobie maksymalna stawka na dzisiaj wynosi 13,61, to jest maksymalna stawka, która pokryje wszystkie koszty związane z utrzymaniem mieszkania, przede wszystkim spłatę kredytu z BGK.”

Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Libertowski powiedział, cytuję: „Większość mieszkań to jest 45 m^2, 50 m^2 to są takie już mniejsze ilości i dopiero 3 pokojowe to jest około 60 m^2.”

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Dochody, które są teraz brane pod uwagę przy wyliczaniu dopłat to naprawdę musi być rodzina bardzo dobrze usytuowana, żeby nie mogła skorzystać. Ja bardziej idę w tym kierunku, że te osoby, które nie skorzystały z tych dopłat w tych budynkach, które dotychczas oddaliśmy, bardziej nie chcą pokazywać swoich dochodów, bo muszą co roku po uzyskaniu dopłaty każdorazowo ponowną weryfikację robimy, raz w roku robimy weryfikację i to są osoby myślę, że bardziej te, które nie chcą pokazać dochodów, bo gdyby chciały skorzystać z dopłat, czyli dostają dodatek mieszkaniowy w granicach 200 - 300 zł w zależności od ilości osób, od mieszkania i tyle samo mogą albo i więcej dopłaty do czynszu otrzymać. W połowie ten czynsz jest sfinansowany tymi dopłatami. Resztę muszą sami dopłacić.”

Głos zabrał radny Sławomir Lorek: „Mówimy o pewnym przeprojektowaniu tutaj, tak?”

Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Libertowski powiedział, cytuję: „Nie, to mamy już, już jest pozwolenie na budowę, kończymy przetarg.”

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Na pierwszym etapie było 88 mieszkań, a dzisiaj mówimy o 100 mieszkaniach.”

Głos zabrał radny Sławomir Lorek: „Czyli to jest przeprojektowanie ostateczne?”

Prezes MTBS odpowiedział, że tak.

Głos zabrał radny Wiesław Wanjas: „Myślę, że rozpoczęliśmy coś co w połowie inwestycji daje dużo lepszy widok niż był dotychczas, ja jeszcze się nie spotkałem z nikim nawet kto jest pierwszy raz po tylu latach i mówi jak tu pięknie, jak tu ładnie. Kiedy dokończymy do samego ronda, to naprawdę będzie piękny kawałek osiedla i piękny kawałek naszej Starówki. Porównując z tym co tam było kiedyś ten stary budyneczek PKS z tymi zajezdniami to nie mamy w ogóle o czym rozmawiać. Natomiast teraz już mówimy B, bo powiedzieliśmy A, czyli wybudowaliśmy część bloków i należy dokończyć. Tym bardziej, że po przedstawieniu przez MTBS, Pana prezydenta i przez Panią Kierownik warunków jakie będą, tam te czynsze naprawdę nie są wysokie, a przy dopłatach to to naprawdę są takie do wytrzymania, natomiast bardzo dobrym pociągnięciem jest to, bo jeżeli się, ja pamiętam jak z Panem prezesem Markiem Libertowskim rozmawialiśmy kiedyś, że będzie wielka bitwa o pomieszczenia na działalność prowadzoną w tych pomieszczeniach się nagle okazuje, że problem się odwrócił i problem się zrobił ze zbyciem. I przeznaczenie tych parterowych pomieszczeń głównie na mieszkania jest w dwójnasób dobre, ponieważ po pierwsze zwiększa substancję mieszkaniową, a po drugie patrząc tu na Pana Jędrzejczaka, zwiększa nam możliwości przydzielania mieszkań osobom, które mają problem z niepełnosprawnością, bo do tej pory takiej możliwości nie było, ponieważ parter był wszędzie w tych budynkach zagospodarowany na pomieszczenia działalności gospodarczej, także to by była taka podwójna korzyść.”

Głos zabrał radny Jakub Eltman, cytuję: „Zgadzam się z tym o czym mówił radny Wiesław Wanjas. Było pytanie o przeprojektowanie. Wiemy, że założenia były takie, że będzie to jednolite osiedle wizualnie wizerunkowo, jednakże pierwszy budynek przy ul. Wodnej znacząco się wyróżnia. Teraz jest pytanie do urbanistów o architekturę zewnętrzną, dlaczego te projekty nie były ze sobą spójne od samego początku, bo ten nowy budynek przy ul. Szarych Szeregów odstaje architektonicznie od pierwotnego budynku przy ul. Wodnej i teraz pytanie o to, czy w tej nowo projektowanej części przy przeprojektowaniu, usunięciu lokali użytkowych zostało uwzględnione dostosowanie do tych nowych budynków.

Drugi temat, to jest rzecz z którą się nie zgodzę, dlaczego te lokale usługowe nie są wynajmowane. Prawdopodobnie chodzi o koszt wynajmowanych lokali oraz o sferę miejską, przestrzeń miejską, gdzie te lokale w tej lokalizacji nie są atrakcyjne? Dlaczego nie są atrakcyjne? Myślę, że po to mamy ten projekt rewitalizacji, aby stały się atrakcyjne. Pytanie dlaczego robimy to dopiero teraz zostawiam otwarte.

Pytanie konkretne o ten wizerunek architektoniczny tego budynku.”

Prezes Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego: „Panie radny, jeśli chodzi o wizerunek architektoniczny zarówno te budynki, Pan myślał chyba o Wodnej 39 i 37 zostały uzgodnione z Wydziałem UA, a przede wszystkim z wojewódzkim konserwatorem zabytków, natomiast Szarych Szeregów 2 G i Kościelna 6 to jest początek tego pierwszego etapu, gdzie urbanistyka będzie zachowana dla całości. Nie będzie w żaden sposób zmieniona. Ja miałem spotkanie z architektem czy projektantem tej części zadania. On praktycznie zrobił 4 czy 5 koncepcji, w pewnym momencie chciał zrezygnować, ponieważ tyle było poprawek i ustaleń z wojewódzkim konserwatorem zabytków, ale w końcu panowie się dogadali i stworzono jednolity kształt urbanistyczny całego zadania od Wodnej 39 i 37, aż po Wał Tarejwy. Ta architektura w sposób zasadniczy jest utrzymana, ona uwzględnia przeprojektowane mieszkania, więc nic nie będzie naruszone i będzie tworzyło całość jednolitą. Myślę, że kształt i podniosłość tej architektury Panom jeszcze bardziej przypadną do gustu, że będzie ładniej niż, ale to już jest może moje zdanie, kiedy wybudujemy całość, ponieważ ta pierwsza część, te dwa budynki, plus teraz te trzy, które będziemy budowali one jeszcze nie są podświetlone. Jest oświetlenie zewnętrze, ale nie ma tego,, które Pan widzi

w przypadku Wodnej 37 i 39. Myślę, że to w ten sposób, proszę się o to nie martwić, bo i zarówno kolorystyka, ale i tonacja urbanistyki będzie jednorodna.

Natomiast jeśli rozmawiamy na temat lokali handlowych, no to przede wszystkim te lokale handlowe było z góry zakładane że one będą sprzedane, tam mamy jak gdyby zamrożone środki z MTBS-u, ale Pan jak też przejeżdżając tam widział, że na szybach tych wszystkich obiektów jest sprzedam, sprzedaż lub wynajmę i podany numer telefonu MTBS-u. I chętnie wszystkich zapraszamy. Te ceny nie są przestraszające, bo są około 30 zł za 1 m^2 , bo tak w nowym obiekcie na Starówce to się kształtuje, a na przykład prywatne lokale handlowe, żeby Pan miał jakieś porównanie do ul. Wodnej 39, 37 to jest około 50z ł za m^2 prywatni otrzymują za wynajem tych pomieszczeń, w związku z powyższym to nie jest jakaś makabryczna sytuacja, myślę, że to jest sytuacja rynkowa, chociaż jeszcze Państwu powiem więcej bo rozmawiałem również na ten temat w bieżących tematach nieraz z pośrednikami nieruchomości, gdzie ludzie kupują czy na Wodnej 39, bo tam jest deweloperski budynek, że wszyscy jak gdyby czekają jak ruszy ten II etap. Mówią, że proszę się nie martwić, że chętni na najem czy kupno tych lokali będą. Zobaczymy, co prawda dwóch panów się zapisało, rozeznali temat, być może zakończą cały ten etap po 4 latach sprzedaży tych lokali, ale to jest przyszłość. Myślę, że jeśli chodzi o najem są one jak najbardziej dostosowane i można z nich skorzystać, ale rynek kształtuje sam podaż i popyt."

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Ja mam pytanie, w związku z tym jak kształtuje się rynek w Koninie i jak Pan planuje, chce zaproponować cenę za 1 m^2 za sprzedaż mieszkania. W jakiej cenie?"

Prezes MTBS odpowiedział: „Jeśli mówimy o tych 100 mieszkaniach to jest finansowane przez budżet państwa, przez gminę Konin, to są mieszkania nie do sprzedania. To jest zapis ustawowy. Tych mieszkań nie wolno sprzedać. Mieszkania budowane ze środków społecznego budownictwa mieszkaniowego nie mogą być sprzedane."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „W tej chwili w Koninie na ile wycenia się 1 m^2 na rynku pierwotnym jeśli chodzi mieszkania?"

Prezes MTBS odpowiedział: „Waha się miedzy 5.800 zł a 6600 zł, w zależności gdzie Pan chce mieszkanie nabyć.

Jeśli mówimy o takiej kategorii, to myślę, że Państwo również czytając różne artykuły, ponieważ jest nowa ustawa deweloperska, mieszkania jeszcze bardziej zdrożeją, nie ma się co oszukiwać, ponieważ ustawa deweloperska będzie nakładała na nas obowiązek otwarcia tak zwanego funduszu powierniczego otwartego lub zamkniętego i wpłaty 3% metra kwadratowego na tak zwany fundusz gwarantowany. W związku z powyższym wychodzi to na mieszkanie deweloperskie około 15 tysięcy złotych – pytanie kto ma za to zapłacić? No klient za to zapłaci. Czyli znów nam się szykuje od czerwca kolejna podwyżka za 1 m^2. Jeśli tak ogólnie rozmawiamy to od lutego 2019 w naszym kraju, zresztą wszyscy w Polsce to odczuwamy w MTBS, bo na zjeździe o tym rozmawialiśmy, ceny metra kwadratowego od 1,5 do 2 tysięcy poszły w górę w miastach. Taka jest sytuacja. Doszło nawet do tego, bo przecież przez pierwsze dwa przetargi nie mieliśmy żadnych ofert, chociaż jest to zamieszczone w BIP na całą Polskę. Po prostu tych wykonawców nam ubyło. Ważnym tematem jest to, że na przykład pytając dlaczego w Poznaniu jest tak dużo żurawi, jeden z kolegów mi odpowiedział, że ty nie mówisz o wykonawcach, tylko ty mówisz o deweloperach, którzy mają swoje brygady robotnicze i oni nie przyjdą budować i do nikogo nie startują w żadnych przetargach. Robią swoje inwestycje. I to jest taka zasadnicza różnica.

A na rynku konińskim w tych ostatnich przetargach nikt się nie zgłosił. Mamy ostatecznie, przymierzamy się najprawdopodobniej będzie to realizował Poznań."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Czy nam nie grozi w stosunku do kosztorysu wzrost kwoty, która okaże się na przetargu znacznie wyższa aniżeli zaplanowana? To jest już po przetargu?”

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Przetarg jest jeszcze nierozstrzygnięty.”

Prezes MTBS odpowiedział: „Przetarg jest jak gdyby zawieszony, mamy wybranego wykonawcę, ale musimy zapewnić finansowanie. Nie wolno mi zamknąć przetargu jak nie będzie zapewnionych pieniędzy. Dopiero po sesji rady miasta, kiedy będzie uchwała, kiedy Pan prezydent z panią Kierownik podpiszą z MTBS stosowny aneks, bo on jest integralną częścią wniosku kredytowego w BGK i dopiero wtedy można określić jednoznacznie, że ten wykonawca jest wygrany.”

Głos zabrał przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Czyli odsuwanie inwestycji w czasie jedynie wpłynie na naszą niekorzyść.”

Kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Maria Radoch: „Tak, tym bardziej, że mamy złożony wniosek o grant do banku.”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów: „Ja jeszcze dopowiem tyle, że BGK mówi, że to jest ostatni gwizdek, żeby tą umowę podpisać nową, bo jest kolejka innych osób po te środki, albo je chcemy, albo nie.”

Więcej uwag i pytań radni nie mieli.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 8 głosami „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”.

Pkt 5
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego (druk nr 323).

Projekt uchwały omówił Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda. Poinformował, że projekt uchwały dotyczy zaciągnięcia kredytu długoterminowego w wysokości 18.510.000,00 zł z przeznaczeniem na wkład własny w związku z zawartymi umowami na realizację projektów współfinansowanych ze środków unijnych: „Rozbudowa ulicy Kleczewskiej w Koninie” na kwotę 18.443.000,00 zł oraz „Ekologiczny Konin – rozwój i promocja niskoemisyjnego transportu miejskiego” na kwotę 67.000,00 zł.

Głos w dyskusji wzięli radni:

Radny Sławomir Lachowicz powiedział, cytuję: „Rozumiem, że te 18 mln zł to jest jako udział własny miasta, tak? Ale czy to nie było zarezerwowane w planie budżetu? Jeżeli było, to dlaczego teraz jeszcze bierzemy kredyt?”

Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda odpowiedział, cytuję: „Było, ponieważ musi taka uchwała być podjęta przez radę, bo wymaga tego Regionalna Izba Obrachunkowa.”

Radny Jakub Eltman pytał jaka jest kwota z Miasta przeznaczona na tę inwestycję.

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów odpowiedział, że rozbudowa ul. Kleczewskiej łącznie 57 mln zł.

Radny Jakub Eltman pytał jaka jest kwota zarezerwowana na tą inwestycję w budżecie 2021 roku?

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów odpowiedział, że dofinansowanie ul. Kleczewskiej było niecałe 50%.

Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda odpowiedział, że sprawdzi dokładnie jaka to kwota i odpowie na sesji. Powiedział, cytuję: „Kredyt i rata tego kredytu nie wchodzi nam we wskaźniki wynikające z artykułu 243."

Radny Jakub Eltman: „Mam uchwałę budżetową, w załączniku nr 3 wydatki majątkowe – to jest dział 600 i tam jest podzielone na dwa paragrafy 6057 i 6059 – Rozbudowa ul. Kleczewskiej w Koninie, 6057 – to kwota 16 005 007,12; 6059 – to kwota 18 446 275,64; która to kwota?

Odpowiedzi udzielił Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda. Powiedział, że to jest ta druga kwota, ponieważ część zostało wydatkowane w ubiegłym roku.

Radny Jakub Eltman: „Teraz mam pytanie do uchwały, która została podjęta na sesji 30.10.2019 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu na wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej i to był kredyt w wysokości 12 mln zł, czyli on był przeznaczony na tą pierwszą kwotę?"

Odpowiedzi udzielił Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda. Powiedział: „Nie, kredyt na wcześniejsze finansowanie, to jest kredyt na dotację, w skrócie mówiąc.
Mieliśmy przyznaną dotację ale jej nie otrzymaliśmy. Tamten kredyt był wzięty na tą dotację. Dotacja otrzymana spłaca wtedy tamten kredyt. A ten kredyt to jest na wkład własny. Taka jest różnica między tymi dwoma kredytami i nie należy tego łączyć. Oczywiście one w jakimś sensie się tam łączą."

Z-ca Prezydenta Paweł Adamów: „Co innego jak jest dotacja na zasadzie zaliczki, a dotacja jest na zasadzie wniosku o płatność po zakończeniu inwestycji, jakiejś części. Dokładnie ta dotacja wynosi 29 mln 622 tys. zł."

Radny Jarosław Sidor: „W budżecie były te pieniądze a teraz zaciągamy kredyt i to jest dziwne."

Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda: „Mimo że w budżecie to było zapisane i uchwalone przez radę, RIO wymaga sobie ekstra uchwały na tenże kredyt, raz nam się zdarzyło, że mieliśmy w budżecie uchwalonym, wszędzie było, tylko nie było ekstra takiej uchwały. Jeden z pracowników poszedł przez to na dyscyplinę."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Marek Waszkowiak, cytuję: „Zapisy, które są w uchwale budżetowej pokazują kwoty, ale jest też źródło finansowania i to jest kredyt."

Więcej uwag radni nie mieli.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie: 6 głosami „za", 0 głosów „przeciw", 3 głosy „wstrzymujące się".

Pkt 6
Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
a) zmian w budżecie miasta Konina na 2020 rok (druk nr 326);
b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2020-2023 (druk nr 327).

Projekty uchwał omówił Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda.

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak powiedział, że nie podoba mu się taka pozycja jak zdejmowanie kwot z wydatków majątkowych na zadaniu nabycie nieruchomości gruntowych.

Skarbnik Miasta Kazimierz Lebioda odpowiedział, że to jest zamienione na odszkodowanie.

Radni nie mieli pytań do projektów uchwał.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW zaopiniowała projekty uchwał:

druk nr 326 - pozytywnie: 5 głosami „za", 0 „przeciw", przy 4 głosach „wstrzymujących się".

druk nr 327 - pozytywnie: 5 głosami „za", 0 „przeciw", przy 4 głosach „wstrzymujących się".

Pkt 7
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego (druk nr 322).

Projekt uchwały omówił Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański. Powiedział, cytuję: „Zgodnie z ustawą o drogach publicznych organ stanowiący jednostki Rada Miasta Konina ustala stawki opłat za zajęcie pasa drogowego dróg, których zarządcą jest Prezydent Miasta Konina.
Jest to aktualizacja stawek w zakresie przede wszystkim takiej mega ustawy telekomunikacyjnej, która zobowiązała do ograniczenia wysokości stawek. Zmiana przepisu polegała na zmniejszeniu wysokości pobieranych opłat dla urządzeń i obiektów infrastruktury telekomunikacyjnej.

Jest to o tyle kłopotliwe, że te stawki np. przy zajęciu pasa drogowego to nie mogą przekraczać 20 groszy, gdzie w tej chwili było ok 2 zł przyjęte, ta specustawa telekomunikacyjna zmusiła samorządy, żeby te stawki na zajęcie pasa drogowego w zakresie tej telekomunikacji zminimalizować, żeby koszty budowy tej infrastruktury były jak najniższe.

Ponadto dodatkową zmianą, która tutaj następuje to jest wprowadzenie stawki w wysokości 0,01 zł: „Dla reklam i obiektów reklamowych umieszczonych przez Miasto Konin ustala się stawkę opłaty za każdy dzień zajęcia 1m^2 pasa drogowego w wysokości 0,01 zł."

Proponujemy taką zmianę wprowadzić z tego względu, że ostatnia próba nie powiodła się z uwagi na rozstrzygnięcie nadzorcze, które mówi o tym, że Miasto nie powinno mieć stawki zerowej, gdyż to jest zwolnienie z opłaty. W rozumieniu organu nadzorczego Miasto nie powinno być zwolnione z opłaty."

Radny Jarosław Sidor, powiedział, cytuję: „Panie dyrektorze ja mam pytanie związane z przebudowywaniem ulic. Czy w tej chwili pobieracie opłaty za prace modernizacyjne związane z przebudowywaniem ulicy np. Leśnej? Gdzie PWiK wykonuje różnego rodzaju sprawy modernizacyjne?”

Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański odpowiedział, cytuję: „Zależy jakiego rodzaju to są prace modernizacyjne, czy są to prace dotyczące przebudowy, remontu, czy budowy, jeśli to jest remont, to w zależności od stawek, stawki dotyczące umieszczenia urządzeń w drodze, jeśli podlegają remontowi nie są pobierane, jeśli to dotyczy przebudowy, lub budowy to stawki są pobierane od wszystkich gestorów sieci, którzy się pojawią w drodze.”

Radny Jarosław Sidor: „Czyli to zależy od tego w jaki sposób będzie droga zajmowana?”

Z-ca Dyrektora ZDM A. Szczepański: „Tak, w zależności, czy to jest wymiana, przebudowa czy budowa.”

Radny Jarosław Sidor: „W sumie czytając § 1: *Uchwala się stawki opłat za zajęcie pasa drogowego dróg zarządzanych przez Prezydenta Miasta Konina, na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg* – czyli w sumie te stawki nie powinny być pobierane, jeżeli chodzi o przebudowę ul. Leśnej. Dlaczego, bo na ten temat już się dopytywałem, w PWiK-u zostały już jakieś stawki naliczone i to jest temat który poruszam już po raz kolejny, już 4 lata temu poruszałem i uważam, że to jest nonsensem, aby były naliczone stawki za zajęcie pasa drogowego, jeżeli ta droga musi być przebudowywana i musi być wymieniona infrastruktura.

Panie dyrektorze, to nie jest logiczne, nie może być takiej sytuacji, ja to mówię od początku jak jestem radnym, widząc co się dzieje, to jest nielogiczne, nie możemy przebudowywać ulicy bez wymiany infrastruktury takiej, takiej i jeszcze innej. Wy za to pobieracie opłatę, za chwilę ta ulica i tak będzie przebudowywana i teraz co? Uważam, że nie jest to logiczne i uważam, że jeżeli jest przebudowywana sieć jakakolwiek, wymiana infrastruktury, nawiertki i zasuwy, itd. w pasie drogowym uważam, że Miasto powinno zwolnić takie firmy, jeżeli chcą takie sieci przebudowywać. W innym przypadku to będzie to co było do tej pory. Ktoś stara się o budowę ulicy, ulica jest zrobiona, za 3-4 lata Miasto płaci, PWiK ewentualnie jakaś inna firma wykonuje tam sieć kanalizacyjną, wodociągową, ciepłowniczą, energetyczną, gazową nieważne, tutaj można wyliczać i to wszystko jest rujnowane i są ponownie naliczane opłaty drogowe.

Myślę, że rozumie Pan sens mojej wypowiedzi, ja o tym od dawna mówię i uważam, że jest to po prostu…”

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów powiedział, cytuję: „Panie radny, jednak PWiK jest spółką prawa handlowego, oddzielnym podmiotem, tak samo mógłby Pan powiedzieć, dlaczego pobieramy podatek od nieruchomości od sieci PWiK-owskich, powinniśmy tam dzwonić, skoro to nie będzie zachęcać do budowy tej sieci, nie możemy sobie działać na niekorzyść budżetu, my też ponosimy pewne koszty, PWiK też bierze pieniądze od nas za swoje usługi, to są oddzielne podmioty, fakturujemy je…”

Radny Jarosław Sidor: „Płacimy i tak później.”

Z-ca Dyrektora ZDM A. Szczepański: „Często takie pytanie jest, po co my w ogóle pobieramy takie stawki, czemu są w takiej wysokości, albo czy nie można by ich zminimalizować. Infrastruktura ciepłownicza i można powiedzieć, że dużo infrastruktury jest miejskiej, tylko stawki ustala się też po to i przede wszystkim taki cel jest ustawodawcy, wprowadzając ten zapis w ustawie i obligatoryjny obowiązek naliczania tych opłat, nie wola,

czy niewola, jest tylko kwestia wysokości stawek, jest po to, żeby zmobilizować wykonawców, którzy realizują dla MPEC, dla PWiK pewne prace, żeby w miarę sprawnie osiągnąć cel, wybudować i zejść z drogi, bo jak będą minimalne stawki, albo by ich w ogóle nie było, to by daną rzecz robili pięć razy dłużej, bo im by się nie spieszyło, bo by nie było tego czynnika ekonomicznego, który wpływa na szybkość prac w pasie drogowym."

Radny Jarosław Sidor: „To o czym mówiłem akurat wykonuje PWiK, nie wykonuje żadna firma zewnętrzna, ale wiem do czego Pan dyrektor zmierza, swego czasu nawet Minister Infrastruktury prosił, żeby samorządy nie podnosiły stawek, myślę, że tutaj Skarbnik się zgodzi, jeżeli chodzi o zajęcie pasów drogowych z uwagi na inwestycje, które są w realizacji."

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak: „Ale sposób liczenia Ministra Finansów jest taki, że każdy ubytek dochodów jest traktowany jako strata…"

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak: „Panie dyrektorze, proszę powiedzieć, taka średnio trwająca inwestycja jaka kwota ją obciąża."

Z-ca Dyrektora ZDM A. Szczepański: „2 zł za m^2 na dobę.
Z tego względu, że było ok 2 zł za m^2, a mega ustawa zmieniła tą wysokość stawki do 20 gr, my się obawiamy, że firmy wykonujące teraz prace telekomunikacyjne będą długo zajmowały pas drogowy, bo dla nich to nie będzie żadne obciążenie finansowe."

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów powiedział, cytuję: „Szanowni Państwo to o czym Pan Dyrektor mówi, to jest przykład obcięcia dochodów samorządów w wyniku jakiegoś lobby, po prostu firm telekomunikacyjnych, które do biednych nie należą."

Więcej pytań radni nie mieli.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 7 głosów „za", 0 głosów „przeciw", 2 głosy „wstrzymujące się".

Pkt 8

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Miastem Konin i Gminą Kazimierz Biskupi w sprawie realizacji remontu drogi znajdującej się na działce ewidencyjnej nr 41 i nr 50 obręb Chorzeń w Koninie (druk nr 330).

Projekt uchwały omówił Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański. Cytuję: „Jest to uchwała, która pozwoli zawrzeć Miastu porozumienie z gminą Kazimierz Biskupi w celu poszerzenia istniejącej tam drogi pomiędzy ul. Chełmońskiego w Posadzie a łącznikiem na ul. Zakładowej. Jest to wąski odcinek dróżki 3 m, którą warto poszerzyć szczególnie w sytuacji, kiedy mamy roboty na ul. Kleczewskiej. Ten ruch w mieście jest coraz gorszy podczas tej inwestycji i gdyby się okazało, że dla Kleczewskiej będziemy musieli przez jakiś okres czasu, już teraz ten ruch przekierowuje się przez Posadę, szczególnie pojazdów osobowych i w tej chwili jest natężenie ruchu, a spodziewamy się, że może być jeszcze większy."

Przewodniczący Komisji Finansów radny Marek Cieślak pytał, kiedy nastąpi realizacja tego zadania i czemu tak późno?

Odpowiedzi udzielił Zastępca Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej Szczepański. Powiedział, cytuję: „Jak radni zgodzą się na zawarcie porozumienia, takie porozumienie zostanie zawarte z gminą Kazimierz Biskupi. W tej chwili mamy rozpoznany

temat pod względem zakresu, kwoty, jakiej tam możemy się spodziewać. Mamy wstępnie uzgodnione, że podbudowę realizuje w trakcie tego poszerzenia Kazimierz Biskupi. Miasto warstwę ścieralną wyrównawczą by położyło, to jest udział około 50% Kazimierz Biskupi i 50% Miasto, niestety trzyma nas aspekt nieruchomości, jest tam działka prywatna i musimy przy pomocy Wydziału Nieruchomości uzyskać taką zgodę, ale mam nadzieję że w międzyczasie uda się to załatwić. Łącznik ma 3 metry i o około 3 metry chcemy poszerzyć."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak, cytuję: „Ok, ale jeżeli Pan dyrektor mówi, że mamy problem z działką prywatną…"

Kierownik Wydziału Nieruchomości powiedział, cytuję: „Informacyjnie powiem, że jestem w kontakcie z właścicielem jednej działki 41, udało mi się przekonać do wyrażenia zgody na to. Na razie nie wykupu, bo niestety kumulujemy środki wykupowe na odszkodowania związane z budową łącznika Paderewskiego - Wyzwolenia, ale mi udało się przekonać tak na zasadzie udostępnienia, częściowej dzierżawy gruntu, tak jak to robimy to od wielu lat na łączniku Zakładowa – Rumiankowa, tę zgodę myślę, że dostaniemy, to jest już kwestia techniczna paru dni, tygodni."

Z-ca Dyrektora ZDM A. Szczepański: „Ja chciałbym tutaj dodać, że z tą uchwałą moglibyśmy się wstrzymać, z tego względu, że jeszcze ostatecznie nie mamy tego dysponowania gruntem, aczkolwiek dość jest naglący termin i kolejne przedłużanie, na kolejną radę miasta mogłoby spowodować niepotrzebne wstrzymanie porozumień z gminą Kazimierz i zawarcie stosownych umów z wykonawcami i dalsze przedłużanie tego tematu, gdzie może się okazać, że to będzie dość pilne."

Zastępca Prezydenta Miasta Paweł Adamów powiedział, cytuję: „Ta uchwała daje Prezydentowi możliwość zawarcia porozumienia, nie zmusza go do zawarcia porozumienia."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak, cytuję: „Panie prezydencie, w sytuacji, którą mamy na Międzylesiu, na ul. Kleczewskiej, na ul. Przemysłowej, każda alternatywa, która tutaj powoduje, że część ruchu z tamtego kierunku zostanie odciążone to myślę, że powinno zostać zrobione przed rozpoczęciem."

Więcej pytań radni nie mieli.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 9 głosami „za".

Pkt 9
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (druk nr 316).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Tadeusz Jakubek. Powiedział, cytuję: „Przedstawiam Państwu projekt uchwały o wyrażenie zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym nieruchomości miejskiej na poszerzenie i zagospodarowanie działek przyległych. Jest to teren położony na os. Przydziałki. Kiedyś to był teren, który nie był pod zabudowę. Po zmianie planu, dokonaliśmy podziału tego terenu według życzeń sąsiadów. W ten sposób przedstawiamy Państwu projekt uchwały o wyrażenie zgody na sprzedaż tych działek. Jako ogródki przydomowe te działki mogą funkcjonować."

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 9 głosami „za".

pkt 12
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej (druk nr 321).

Projekt uchwały omówił Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz Jędrzejczak. Powiedział, cytuję: „Projekt uchwały dotyczy mechanizmu, który nakłada na nas jako obowiązek ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Prace nad tym mechanizmem trwały kilka miesięcy, ponieważ przyglądaliśmy się temu jak on jest wykorzystywany, czy jak jest zbudowany w innych miejscowościach. Najbliższy mechanizm, który najlepiej odpowiada potrzebom, oczekiwaniom mieszkańców Konina, ale i też jest od wielu lat przepracowywany jest to mechanizm, który ma zastosowanie w Lesznie. I zwróciliśmy się też w związku z tym do samorządu Leszna z pytaniem o użyczenie tego mechanizmu i pozwoliliśmy sobie go zaproponować w konsultacjach mieszkańcom Konina. W ramach tych konsultacji, jedną ze zmian, w stosunku do projektu z Leszna, było to, że w Lesznie wszystkie załączniki, wszystkie karty oceny, procedury zapisane były w uchwale rady miasta. My przyjęliśmy mechanizm, w którym główne zasady zostały zapisane w uchwale, natomiast powtarzające się załączniki pokazujące tryby oceny dla projektów infrastrukturalnych, albo dla projektów miękkich przyjęliśmy, że będą opisane w wykonawczym dokumencie przygotowywanym przez Prezydenta. To pozwoli nam, gdyby zmieniło się prawo o działalności pożytku publicznego, zmieniły się sytuacje towarzyszące temu narzędziu gdzieś na zewnątrz, szybciej reagować na takie zmiany."

Dalej kierownik prosił o naniesienie zmiany w § 5 ust. 7 projektu uchwały: tj. zastąpienie wyrażenia „politykami miejskimi" na „politykę miejską" (*7. Wnioski o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej będą każdorazowo rozpatrywane pod kątem aktualnej sytuacji finansowej budżetu Miasta oraz zgodności z polityką miejską).*

Głos w dyskusji nad projektem uchwały wzięli radni:

Radny Jarosław Sidor, powiedział, cytuję: „Jak ta uchwała jest realizowana? Tutaj kierownik podał przykład miasta Leszna. Jaki tam jest stopień realizacji, aktywności mieszkańców?"

Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz Jędrzejczak. Powiedział, cytuję: „W Lesznie jest to bardzo mocno rozbudowane, w przypadku projektów miękkich jest to kilkaset tysięcy złotych, które w Lesznie są obsługiwane w tej formule, tam to narzędzie funkcjonuje od 6 lat. W ich przypadku na te projekty twarde infrastrukturalne, czyli załóżmy budowa chodników, dróg, ścieżek około 3 mln bodajże rocznie jest przekazywane w tej formule we współpracy z mieszkańcami. Ale trzeba pamiętać, jeśli chodzi o Leszno bardzo mocno włączyły się we współpracę, pośrednictwo między mieszkańcami a samorządem, organizacje samorządowe. Uznano, że skoro mniejsze środki są przekazywane na zlecanie zadań dla samych organizacji, tutaj skorzystano z tej furtki, mieszkańcy oficjalnie są pomysłodawcami czy wnioskodawcami wspólnie z organizacjami, a organizacje później realizują te zadania we współpracy z miastem. W Lesznie oprócz budżetu obywatelskiego, oni mają podobną sytuację jak Konin, przyjęto właśnie ten mechanizm do współpracy z mieszkańcami, ale też trzeba pamiętać o tym, że Leszno ma troszeczkę inną specyfikę. To jest miasto o bardzo silnych tradycjach mieszczańskich, pewne rzeczy, które naturalnie się tam dzieją, niekoniecznie muszą przenosić się do innych miejscowości. Uznaliśmy, że pierwszym krokiem jest podpatrzenie rozwiązań, które się tam sprawdziły i przeniesienie ich do naszego samorządu, jeżeli chodzi o regulaminy. Natomiast co do proporcji wielkości kwot, zwracamy się do Państwa z pytaniem i oczekiwaniem na to, że będziemy wspólnie rozmawiać, jakie obszary wzmacniać czy te twarde, czy miękkie. Tutaj liczymy na Państwa propozycje."

Radny Tomasz Andrzej Nowak zauważył, że w kolejnym punkcie, który radni będą omawiać, tj. projekt uchwały dot. KBO również należałoby nanieść zmiany dot. wyrażenia polityki miejskiej.

Kierownik COP potwierdził, że należy w druku nr 329 również nanieść zmiany.

Radna Monika Kosińska powiedziała: „Bardzo się cieszę, że powstaje kolejne narzędzie partycypacji społecznej, które spowoduje – mam nadzieję – większą aktywność mieszkańców, ponieważ sami jakby inwestując w zadanie, sami mieszkańcy własną pracę a czasami pieniądze inwestując w zadanie, żeby je wspólnie realizować z miastem, mam nadzieję, że w to samo zadanie będą bardziej zaangażowani. Już wcześniej pojawiały się takie pomysły, żeby tę formę partycypacji społecznej w mieście wprowadzić, chociażby do realizacji takich zadań jak np. parkingi przy niektórych nieruchomościach, gdzie bardzo chętnie niektórzy mieszkańcy chcieliby wziąć też na siebie część kosztów, część pracy związanej z budową tego parkingu, żeby też Miasto im pomogło. Sami nie są w stanie, natomiast wspólne działanie mieszkańców i Miasta może przynieść wymierne korzyści i ten kiedyś taki źle kojarzący się czyn społeczny przekuć w coś co będzie wspólnego dobre dla wszystkich mieszkańców i tego najbliższego otoczenia. Bardzo często przy realizacji różnych zadań z budżetu obywatelskiego mówimy o tym, że może trzeba by było zrobić podział tego budżetu na osiedla, albo, żeby zadania realizować w konkretnych miejscach, myślę, że akurat tego u nas nie przeprowadzimy, natomiast to będzie taki moment, gdy mieszkańcy jakiegoś osiedla np. Niesłusz chcąc zrobić coś tam fajnego, będą mogli wspólnie to zadanie zrealizować przy wsparciu Miasta, co wcześniej nie do końca było możliwe. I takich lokalnych inicjatyw z różnych dzielnic będzie pojawiało się po pierwszej realizacji dobrej i skutecznej, będzie się pojawiało więcej mam nadzieję. Jestem o tym przekonana w sumie, że tak będzie.”

Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz Jędrzejczak, cytuję: „To nie jest tak, że musimy mieć środki finansowe na zapewnienie już pierwszych takich wspólnych inicjatyw, bo przez nasze wspólne doświadczenia, myślę, że można o tym opowiedzieć, mieliśmy problemy, gdy zajmowaliśmy się akcjami w dzielnicy Niesłusz i tutaj Pan radny Sidor pomagał przy zdobyciu wsparcia technicznego. Teraz mieszkańcy mogą wystąpić nie tylko o wsparcie finansowe, ale też o pomoc taką techniczną. Możemy tu mówić o wsparciu ze strony jednostek miasta, użyczenie sprzętu i ta formuła też umożliwia przekazywanie środków, ale też innych rzeczy, które wcześniej były dla nas skomplikowane, gdzie np. mieszkańcy chcieli uprzątnąć tereny zielone, na terenie osiedla, a potrzebowaliby np. transportu którejś ze spółek, maszyny, która potrafi coś załadować i bardzo wiele rzeczy, które można zrobić i zmienić w naszym otoczeniu.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak, cytuję: „Szanowni Radni pewnie pamiętają, była taka inicjatywa ze strony Miasta, była oferowana kostka, którą pozyskiwały różne grupy, parafie, do momentu, kiedy regionalna izba obrachunkowa ukarała miasto za to.”

Więcej uwag radni nie mieli.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 9 głosami „za”.

pkt 13
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie realizacji „Konińskiego Budżetu Obywatelskiego" (druk nr 329).

Projekt uchwały omówił Kierownik Centrum Organizacji Pozarządowych Bartosz Jędrzejczak. Wyjaśnił potrzebę wywołania projektu uchwały. Podziękował Biurze Rady za zwrócenie uwagi, że KBO wymaga publikacji w Dzienniku Urzędowym.

Kierownik również prosił o naniesienie zmian:

1) w Regulaminie Konińskiego Budżetu Obywatelskiego (załącznik nr 1 do projektu uchwały):
    a. w § 1 ust. 2 lit. f) należy wyrażenie „polityki miejskie" zastąpić na „polityce miejskiej";
    b. w § 5 ust. 1 lit. c) należy wyrażenie „polityk miejskich" zastąpić na „polityki miejskiej" (*wniosek ... obejmuje i nie narusza polityki miejskiej*);
2) w załączniku nr 2 do Regulaminu Konińskiego Budżetu Obywatelskiego, w karcie analizy wniosku należy wyrażenie „politykami miejskimi" zastąpić na „polityką miejską" (*Wniosek jest zgodny z prawem, w tym lokalnym, szczególnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (jeśli ma to miejsce) oraz polityką miejską).*

Ponadto Kierownik powiedział, że dzięki czujności radnego Sławomira Lorka, a także jednego mieszkańca Konina w § 5 pkt 11, 12 i 13 wpisano „projekt budżetu".

Radni nie mieli pytań do projektu uchwały.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 9 głosami „za".

Pkt 17
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych i dworców, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Konin, warunków i zasad korzystania z nich oraz stawek opłat za korzystanie z tych obiektów (druk nr 328).

Projekt uchwały omówił Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek. Powiedział, cytuję: „Przedstawiam Państwu projekt uchwały, który dotyczy przystanków.

Za zatrzymywanie się na przystankach pobierana jest od przewoźników opłata. Jeżeli jest to zatrzymanie się środka transportu operatora na przystanku – opłata wynosi 1 grosz, na dworcu to jest 1 zł. Z tych opłat, a jest to około 50-55 tysięcy zł rocznie, pokrywamy m.in., koszty remontów tych przystanków. Problem pojawia się wtedy, kiedy przystanek jest finansowany ze środków unijnych, wtedy nie możemy z niego czerpać pożytku, czyli nie możemy pobierać opłaty za zatrzymanie się. W załączniku 2 do uchwały, w punkcie 11 mamy te przystanki wymienione, gdzie te opłaty nie są pobierane.

Zarząd Dróg Miejskich zwrócił się do nas z informacją, że tam już wszystkie rzeczy sformalizował w związku z tym projektem budowy tego skrzyżowania Kolska-Europejska, tam powstały dwa przystanki. I te przystanki wpisujemy właśnie w pkt 11 załącznika nr 2, jako przystanki, na których zatrzymanie nie będzie generowało opłat, czy nie będziemy pobierali opłat za zatrzymanie się. I to jest cała zmiana w uchwale, nic więcej nie zmieniamy."

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

W głosowaniu KOMISJA FINANSÓW i KOMISJA INFRASTRUKTURY zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie: 8 głosami „za".

Ad. 3 Zaopiniowanie projektu stanowiska w sprawie kryzysu klimatycznego.

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK przypomniał, że członkowie Młodzieżowego Strajku Klimatycznego w Koninie zwrócili się z prośbą o wprowadzenie klimatycznego stanu wyjątkowego na terenie Miasta Konina.

Następnie odczytał treść projektu apelu zawierającego stanowisko w sprawie kryzysu klimatycznego.

Przypomniał, że Komisja Infrastruktury na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2019 roku odbyła szeroką dyskusję w tej sprawie oraz powołała zespół, w skład którego weszli: radny Jakub Eltman, radna Monika Kosińska, radny Tomasz Andrzej Nowak, radna Emilia Wasielewska.

W pracach zespołu uczestniczyli również przedstawiciele Młodzieżowego Strajku Klimatycznego w Koninie.

Efektem prac wszystkich członków zespołu jest przedstawiony apel zawierający stanowisko.

Kolejno głos zabrał Piotr CZERNIEJEWSKI – Młodzieżowy Strajk Klimatyczny. Powiedział, cytuję: „Jak Państwo wiedzą zespół składał się z przedstawicieli wszystkich stron politycznych, zarówno z lewicy, centrum jak i z prawicy. I to pokazuje, że nasz oddolny ruch jakim jest Młodzieżowy Strajk Klimatyczny chce współpracować z każdą stroną polityczną, chcemy ułatwić działania na rzecz klimatu.

Sama treść stanowiska też wskazuje na to, że chcieliśmy zawrzeć systemy wartości, czyli zarówno stanowisko nauki, stanowisko religii, w zależności kogo bardziej przekonuje dany system wartości, czy ktoś opiera swój system na nauce, czy na religii i oba systemy mówią wyraźnie, że kwestia klimatu jest czymś o co powinniśmy wspólnie dbać. W naszej ocenie jeśli problem jest tak ważny, globalny, to powinniśmy podjąć działania w jej kwestii.

Oczywiście Miasto prowadzi takie polityki dotyczące lokalnego środowiska bez pieców, kwestie zanieczyszczenia lasów. To są wszystko kwestie lokalne, natomiast kwestia ocieplenia klimatu, kwestia kryzysu klimatycznego, to jest kwestia globalna, która jak najbardziej na nasze miasto będzie oddziaływać.

Tak jak zostało wspomniane, naukowcy są zgodni, że emisja gazów cieplarnianych takich jak dwutlenek węgla, metan czy inne, powodują ocieplenie klimatu i to ocieplenie klimatu sprawi istnienie, skomasowanie zjawisk, które ograniczą dostęp do wody. Będą długotrwałe susze, gradobicia, ulewy, bezpieczeństwo żywnościowe zostanie poważnie zagrożone. I to są wszystko tezy, które opracowali naukowcy, do których nie ma żadnych wątpliwości.

Może brzmi to dzisiaj dosyć absurdalnie, surrealistycznie, ale to jest coś z czym musimy się zmierzyć i co musimy zaakceptować, że taka jest rzeczywistości i musimy się na tą rzeczywistość po prostu przygotować.

Jako młodzi ludzie apelujemy o podjęcie jakiś działań, bo to my będziemy żyli w świecie, który będzie się musiał mierzyć ze skutkami kryzysu klimatycznego, stąd konieczne jest już dzisiaj podjęcie działań, aby świat, który Państwo nam zostawicie, żeby był on światem, w którym będziemy mogli spokojnie mieszkać.

Warto zwrócić uwagę, że również inne miasta podejmują stanowiska w tej sprawie, chociażby jest to Warszawa, Kraków, Wrocław, Koszalin i wiele innych, stąd też miasto, które niedawno przyjęło strategię „Zielone Miasto Energii" uważam, że Konin przyjmując taką strategię również powinien popierać takie działania, które właśnie mają na celu ochronę środowiska, nie tylko tego lokalnego, ale również tego, myśląc w perspektywie globalnej."

Radna Monika KOSIŃSKA dodała, że do tego stanowiska również przyczyniły się ciała doradcze, które są powołane przez Prezydenta Miasta Konina – Rada Seniorów, Rada Działalności Pożytku Publicznego, Rada ds. Osób Niepełnosprawnych i Młodzieżowa Rada Miasta. Wszystkie te rady, organy doradcze Prezydenta Miasta, również zajęły się tym tematem.

Piotr CZERNIEJEWSKI dodał, że wszystkie rady pozytywnie zaopiniowały projekt stanowiska.

Kolejno głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW. Powiedział, cytuję: „Ja tylko powiem jedną rzecz, która pojawiła się w tym stanowisku, jest to Miejski plan adaptacji do zmian klimaty, bo jest to dokument, który jest nam potrzebny z dwóch powodów. W tym roku chcemy go na pewno przygotować, mamy już zarezerwowane środki na jego opracowanie i nawet mamy wybraną już firmę, która by nam merytorycznie, zgodnie z wymogami ten plan opracowała. My jesteśmy gotowi do przystąpienia do chociażby takiego panelu dyskusyjnego, czy do konsultacji, aby taki plan przygotować.

Jutro szykowaliśmy do podpisu Pana Prezydenta takie zarządzenie, powołujące zespół, który by ten plan przygotował i w tym zespole chcieliśmy na pewno aby znalazły się, mieliśmy taką propozycję żeby znalazły się dwie osoby z Rady Miasta. I tu pytanie do szanownej komisji, czy takie dwie osoby wskazane w zarządzeniu z imienia i nazwiska, czy Państwo będą wybierać, czy na sesji uchwałą takie osoby, czy to komisja może wskazać takie osoby, to już do Państwa dyskusji? Myślę też, że warto wciągnąć wszystkie podmioty społeczne, które wspominały o tym planie.

Natomiast plan jest nam potrzebny oczywiście do tego, żeby walczyć ze skutkami zmian klimatu, bo to jest instrument prawny przygotowany przez Komisję Europejską skierowany głównie do miast europejskich, bo Komisja Europejska uznała, że największe niekorzystne zmiany klimatu zachodzą właśnie w aglomeracjach miejskich, bo tam jest największe skupisko ruchu generowanego przez ludzi i konsekwencji z tym związanych. Natomiast plan też z punktu widzenia formalnego jest nam potrzebny, żeby w przyszłej perspektywie unijnej pozyskiwać jakiekolwiek środki na ochronę środowiska, chociażby z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, będzie trzeba mieć Plan adaptacji do zmian środowiska. Tak jak w poprzedniej perspektywie bez Planu gospodarki niskoemisyjnej żadnych środków nie można było otrzymać, teraz będzie podobnie z Planem adaptacji do zmian klimatu.

Dlatego my byśmy chcieli w tym roku ten plan jak najszybciej zrobić, bo może się nawet okazać, że mogą się pod koniec roku pojawić jakieś konkursy, które będą już wymagały tego dokumentu.”

Radna Monika KOSIŃSKA stwierdziła, że apel jest to pierwsza rzecz jaką można zrobić, żeby wyraźnie powiedzieć, że to jest temat, którym jako Miasto będziemy się zajmowali, bo on ma wpływ na naszą przyszłość.

Kolejno głos zabrał radny Sławomir LACHOWICZ, cytuję: „Ja powiem taką ciekawostkę, przeczytałem ten apel, oczywiście zgadzam się jak najbardziej. W apelu przeczytaliśmy co wpływa na ocieplenie globalne, co wpływa na emisję dwutlenku węgla. Jest wspomniane o transporcie, ale mamy rozwijający się transport samolotowy i mi się wydaje, że na to wielkiego wpływu nie będziemy mieli jak na razie. Na dzisiaj wygląda to tak, że codziennie około 200 tys. samolotów jest w powietrzu. Weźmy pod uwagę takiego Boeinga 737, który spala w granicach 6 do 8 ton, w zależności czy pod wiatr leci czy z wiatrem leci, paliwa lotniczego. Paliwo lotnicze to jest coś podobnego do ropy, ale to się

produkuje w obróbce termicznej, coś jak nafta, chodzi o to, żeby na wysokości 10 tysięcy nie zamarzło, bo tam jest temperatura minus 50 stopni. Teraz emisja spalin to jest tak - kwas siarkowy, popioły i sztuczne zadymienie atmosfery, a transport ten się rozwija. I mi się wydaje, że też w tym kierunku należałoby co pomyśleć."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział: „Ja chciałbym zwrócić uwagę na coś innego, bo nie możemy zapominać w jakim mieście żyjemy. Trudno się nie zgodzić z tezami, które są tutaj zapisane, ale mówimy o przeciwdziałaniu, alarmie klimatycznym i byśmy musieli ustalić co dla naszego miasta oparte, czy to się komuś podoba czy nie, na takim przemyśle jaki mamy, czyli na przemyśle ciężkim, węglowym, który przeszedł na pewno wielką transformację techniczną i przemysł, który był jeszcze 10 lat temu, 5 lat temu, to nie jest ten sam przemysł co jest w tej chwili.

Czy pracujemy nad skutkami oddziaływania tego przemysłu, który u nas w mieście jest, który jest bardzo istotny dla życia miasta, czy powinniśmy się bardziej skupić, a on jest bardzo ważny, nad przygotowaniem i transformacją miasta i zmianą zatrudnienia, a to będzie związane z tym, bo 5 lat naprawdę i nie ma pół przemysłu jeśli chodzi o kopalnię i elektrownię. Bo węgla nie ma i nie będzie, niech nikt nie próbuje opowiadać tutaj bajek, że otworzą, czy próbują otworzyć odkrywkę Ościsłowo, tego nie ma i nie będzie.

W związku z tym w grupie kapitałowej Zespołu PAK, Kopalni i Elektrowni, pracuje 4600 osób na dzisiaj, to jest 4000, może 3000 rocznie, to bardzo wpłynie na życie naszego miasta, na finanse, na to co się będzie tutaj działo, podatki.

Ja odnoszę wrażenie, żeby to nie zabrzmiało troszeczkę jak hipokryzja, w mieście w którym my żyjemy na tym węglu taki apel? Czy on nie będzie hipokryzją z naszej strony? Mamy tak bardzo ciężki przemysł, węgiel brunatny jest jednym z tych gorszych źródeł wytwarzania, a apelujemy o coś takiego? Czyli apelujemy można powiedzieć o zlikwidowanie tego co mamy teraz i z czego żyjemy. Zapominamy o tym chyba? I to jest niebezpieczny też kierunek.

Widzę, że wywołałem temat, bo myślę, że o tym nikt nie mówi."

O głos poprosił Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK. Powiedział, cytuje: „To co mówił Pan Cieślak to jest absolutna racja, to co mówią młodzi ludzie jest absolutna racja. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, moje ulubione pytanie na egzaminie dotyczącym ochrony środowiska, czy ochrona środowiska to jest przedmiot, czy to jest filozofia, czy to jest sposób myślenia o świecie? Co to tak naprawdę jest?

Ja proszę Państwa powiem w ten sposób, bardzo lubię manifestacje, kiedy ludzie manifestują przeciwko postawieniu anteny z telefonią komórkową i wszyscy trzymają telefony komórkowe protestując przeciwko temu.

Za moich czasów jak się szło z dziewczyną na randkę, to się ją za rękę trzymało, a teraz za telefon. Widziałem młodych ludzi w pociągu, którzy wymieniali się wiadomościami, potem ona go pocałowała i wysiadła.

Proszę Państwa dla mnie ważne jest jedno, żebyśmy my zaczęli myśleć o środowisku w kategoriach indywidualnych, oszczędności tego co jest. Proszę Państwa proszę popatrzeć tak uczciwie jak jeździmy samochodami? W pojedynkę. Ja byłem w takiej delegacji w Stanach Zjednoczonych, gdzie jechaliśmy autostradą, gdzie jest taki pas dla aut tylko z pełną obsadą. Muszę powiedzieć, że w samochodzie którym jechaliśmy było na 4 osoby, był 5 osobowy i dyskusja czy to dotyczy nas, czy zauważą jak wjedziemy na ten pas. Ktoś wymyślił sposób oszczędności, ma być komplet w samochodzie, tylko jak to obejść?

Proszę Państwa kto z nas ma w samochodzie torbę na zakupy jak idzie? Ale to są elementy, które są bardzo istotne.

Radny Lachowicz mówił o samolotach. Proszę popatrzeć jak ta technologia zmieniła nam sposób myślenia. My dzisiaj mówimy o wypoczynku w Portugalii w układzie sobotnio-

niedzielnym, prawda, a nie wyprawie życia. Wsiada się w piątek o 16 w Warszawie, ląduje, wraca w poniedziałek do pracy. To tu musimy przebudować.

Chciałbym żebyśmy nie zgubili tego co jest istotą tego wszystkiego, nasze myślenie o środowisku.

I jeszcze jedną rzecz chciałbym powiedzieć, ja to powiedziałem w takiej dyskusji z koleżankami z Partii Zielonych, że najważniejszym elementem w ekologii jest człowiek i nie zmieniam tego zdania. I wszystko na ten temat i to dotyczy również naszego regionu."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK dodał: „Ten proces już się rozpoczął, to co powiedziałem, w 2025 raczej spodziewajmy się ubytku z tego przemysłu, on będzie wygaszał się. To akurat wpisuje się w ten apel i te okresy, bo mówimy o okresie 2030. Oczywiście rząd nie podpisuje deklaracji na 2050 odejścia i zachowania tej neutralności klimatycznej, ale rok 2030 tak naprawdę w Koninie będzie koniec węgla i elektrowni opartej na węglu.

Chciałem zwrócić uwagę przy okazji tego, chodzi mi o to, żeby raczej przyspieszyć proces pozyskiwania pieniędzy na wzór Dolnego Śląska i Wałbrzycha, żebyśmy nie zostali tak jak Wałbrzych pozostawieni sami sobie w momencie kiedy zapadła decyzja, zamykamy kopalnię, nie ma nic, ludzie zostali na ulicy. To jest przykład, bo za chwileczkę będziemy jak Wałbrzych właśnie."

Następnie głos zabrał radny Tomasz Andrzej NOWAK. Powiedział, cytuję: „Pan przewodniczący tak trochę przewrotnie powiedział, żebyśmy sami sobie strzelili w kolano, ale jeżeli bym miał wątpliwości, bo takie mogą być, bo jesteśmy miastem przemysłowym opartym na węglu. Mamy tutaj ten zapis taki, który wskazuje, może ktoś by chciał innego sformułowania, że jest *gotowość do podjęcia zmian, docelowo stopniowego i zaplanowanego odejścia od węgla w regionie konińskim zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.* I tak nas to czeka i nic nie zrobimy."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK stwierdził, że tego nie podważa, to jest fakt.

Radny Tomasz Andrzej NOWAK: „To jest w pewnym sensie równoznaczne, dobranie słowa, ale my i tak musimy uważam zrobić. Tak jak mówił prezydent, że jeżeli się pojawią jakieś projekty, to my będziemy wtedy mogli pokazać, że już to robimy.

Jesteśmy w takiej dziwnej sytuacji, że każdy kto zabierze głos będzie miał trochę racji. Pan Lachowicz z tymi samolotami, a wyobraźcie sobie jak jeden wulkan wybucha, który może wyprodukować tyle do atmosfery pyłów.

Radna Kosińska ma rację, musimy to zrobić, bo się wtedy koncentrujemy na sytuacji naszego miasta jaka jest i musimy pozyskać fundusze, żeby tą elektrownię i kopalnię w jakimś sensie zastępować docelowo w jakiejś tam przestrzeni.

Tak że ja uważam jest bardzo potrzebny ten apel."

Następnie o głos poprosił radny Jakub ELTMAN. Powiedział, cytuję: „Ja tylko dopowiem do tego co mówił Pan Marek Cieślak, Pan Marek Waszkowiak, Pan Tomasz Nowak, to to właśnie nazywa się sprawiedliwa transformacja Wielkopolski Wschodniej i to także jest uwzględnione w tym apelu i to doskonale wpisuje się w strategię miasta Konina – Zielone Miasto Energii i doskonale wpisuje się w działania rządowe, resortu Ministerstwa Rozwoju, Ministerstwa Klimatu i myślę, że to o czym Państwo dzisiaj mówili jest zawarte w tym apelu właśnie w słowie *sprawiedliwa transformacja*."

Radna Monika KOSIŃSKA dodała, cytuję: „Proszę zwrócić uwagę na to jak bardzo różni się ten apel, który przedstawiony został teraz Radzie do uchwalenia, do tego był wcześniej przedstawiony przez młodzież. To jest bardzo długi proces pracy kilku osób, które ważyły każde słowo, absolutnie każde słowo, które brzmi w tym apelu jest słowem przemyślanym, które bierze pod uwagę to jakim specyficznym regionem jesteśmy, jacy tutaj mieszkają ludzie, jaka jest nasza historia. Ale nie zaglądajmy ciągle w przeszłość, patrzmy przede wszystkim na to jaka jest przed nami przyszłość i jaką przyszłość ma to miasto. Związane jest to zarówno z tym co działo się w sferze przemysłowej, tutaj bardzo ważne jest to żebyśmy przygotowali się jako region do tego co nas czeka jeśli chodzi o produkcję energii z alternatywnych źródeł, bo do węgla zdaje się już powrotu nie ma, bo zwyczajnie tego węgla po prostu już za dużo nie ma, a ten który jest już się nie nadaje żeby go eksploatować, nie mówiąc o tym jaki ma wpływ na środowisko. Nawet jakbyśmy chcieli to zwyczajnie przemyśleć, to po prostu jest to najzwyczajniej w świecie nieopłacalne.

I patrzmy na to co jest przed nami, jakie mamy możliwości i jak się do tego przygotować, bo udawanie że nas to nie dotyczy, że my nie mamy wpływu, bo latają samoloty. Zaczynamy od siebie oczywiście, ale zaczynając od siebie musimy ciągle mówić, że to jest dla nas ważne, że te torebki na zakupy w naszych samochodach czy torbach są ważne, żeby nie nosić ciągle tego plastiku, żeby ograniczyć produkcję tego plastiku. Ciągle trzeba o tym mówić, ciągle trzeba sobie o tym przypominać i ciągle trzeba również o tym przypominać mieszkańcom, że to od nas samych zależy, ale my musimy zacząć, jako radni powiedzieć, że to jest temat, który jest dla nas ważny.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział, cytuję: „Apel jest cenny jak najbardziej, ale przede wszystkim przy okazji tego apelu Pan Prezydent, rządzący parlamentarzyści i z każdego poziomu musi sygnał iść do rządu itd. o pozyskaniu środków właśnie na tą transformację, żebyśmy my mieli odpowiednie środki? Bo mowa jest cenna, pięknie, ładnie można to ubrać w słowa, ładnie powiedzieć, tylko dalej czy ten apel w praktyce pomoże nam w pozyskaniu jakiś pieniędzy, środków, wpłynie to na decyzje decydentów na wyższym szczeblu? O to mi chodzi.”

Piotr CZERNIEJEWSKI Młodzieżowy Strajk Klimatyczny dodał, cytuję: „Tutaj się pojawiła kwestia takich małych działań, każdy może podejmować takie działania prywatnie, te torby właśnie, czy wybieranie publicznego transportu i te rzeczy, o których właśnie mówimy, te małe działania, te małe kroki, one już są moim zdaniem zawarte w strategii miasta Konina i tam one są zaplanowane do realizacji. Natomiast celem tego apelu jest przede wszystkim spojrzenie na kontekst globalny i pokazanie, że miasto Konin, jako miasto składające się z 75 tysięcy mieszkańców jest w stanie zaapelować gdzieś dalej o konkretne działania, że nas też to dotyczy, że te wszystkie konsekwencje wynikające z kryzysu klimatycznego będą dotyczyć miasta Konina i należy podjąć działania centralne w tej kwestii, bo my jako miasto nie jesteśmy w stanie sobie z tym poradzić.

I chodzi o to, że to teraz jest temat numer jeden w debacie publicznej, coraz więcej miast o tym mówi, coraz więcej głów państw, mamy szczyty unijne, które na ten temat debatują i jako miasto Konin powinniśmy ustosunkować się w tej kwestii, po prostu w ramach tego stanowiska. Staraliśmy się tam zawrzeć jak najwięcej rzeczy, które miasto Konin może zrobić lokalnie, czyli te wszystkie działania dostosowujące miasto do kryzysu klimatycznego, stworzenie tego planu adaptacji, czyli te wszystkie rzeczy, które możemy zrobić lokalnie są tam zawarte, ale również poprzez ten apel chcemy wyrazić to, czego nie możemy zrobić jako miasto, a o co prosimy inne organy rządowe czy unijne, żeby te organy podjęły konkretne działania, bo podejmują działania w kwestii, która również nasze miasto dotyczy.”

Przewodniczący Komisji Finansów Marek CIEŚLAK powiedział, że największe państwa świata się pod tym podpisują. Można pisać również takie apele.

Piotr CZERNIEJEWSKI dodał: „Odnośnie tej sytuacji geopolitycznej. Polska emituje 1% globalnej emisji gazów cieplarnianych i ja to często porównuję do kwestii głosowania. Mówimy, że jeden głos ma znaczenie, a głosuje 16 milionów osób i mówimy, że ten 1 głos, przy 16 milionach jest ważny.

Więc w tym momencie mówimy o 1% ze 100%, ten nasz 1% ze 100% jest ważny i musimy podjąć działania żeby nasz polski 1% zniwelować.

Poza tym my jako Polska mamy też oddziaływanie na cała Unię Europejską, która emituje 10%, a to jest już jakiś konkretny odsetek."

Kolejno głos zabrał Zastępca Prezydenta Miasta Paweł ADAMÓW. Powiedział, cytuję: „Państwo cytują teks tego stanowiska w kontekście tego węgla. Ja wiem, że w Koninie węgiel brunatny to jest coś o czym się zawsze mówiło, był produkowany, natomiast ochrona środowiska nie sprowadza się tylko i wyłącznie do zakazania węgla. Wierzcie mi Państwo, Elektrownia Pątnów i Konina to mają takie filtry na kominach, że to naprawę nie ma jakiegoś istotnego wpływu na środowisko.

Myślę, że ten apel ma wpływ na takie inne aspekty życia, jak na ten transport publiczny, na plastik, na segregację odpadów, na coś co funkcjonuje w innych miastach. To nie jest tak, że ten apel jest skierowany przeciwko węglu, bo u nas ten węgiel i tak wygaśnie, nie tylko dlatego, że go nie ma, tylko dlatego, że nie będzie się opłacać produkować energię elektryczną z węgla, a już rzeczywiście się mówi, że w przyszłym roku pierwsze środki ze tej transformacji, z tego *Just Transition, z tego funduszu unijnego mogą się pojawić. I moim zdaniem to nawet mogłoby w jakimś aspekcie pomoc, że tutaj też organ stanowiący, reprezentujący społeczność miasta Konina* podejmuje takie stanowisko.

Jeżeli w tym stanowisku nie ma nic, co Państwu radnym przeszkadza chociażby w kontekście największego pracodawcy, to myślę, że nic nie szkodzi Państwu podjęcie tego stanowiska, chyba że jest tam coś, co Państwa może „uderzyć" i urazić bardzo dużą grupę mieszkańców Konina. Wydaje mi się, że jest to na tyle wyważone stanowisko, że można się pokusić o jego przyjęcie."

Komisja po dyskusji, przyjęła apel zawierający stanowisko w sprawie kryzysu klimatycznego: 8 głosami „za", przy 1 głosie „wstrzymującym się".

Przewodniczący Komisji Infrastruktury zwróci się z pismem do Przewodniczącego Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji punktu dotyczącego rozpatrzenia powyższego stanowiska.

Radny Jarosław SIDOR zwrócił radnym uwagę, że używając telefonów komórkowych również mają wpływ na środowisko.

Piotr CZERNIEJEWSKI Młodzieżowy Strajk Klimatyczny dodał, że chodzi o to, żeby politycy podjęli takie działania, żeby przyszłe pokolenia mogły żyć w świecie neutralnym klimatycznie. Stwierdził, że ładując telefon komórkowy korzysta z paneli fotowoltaicznych zamontowanych na dachu swojego domu.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek WASZKOWIAK zwrócił uwagę, że problemem nie jest energia elektryczna, ale wpływ fal elektromagnetycznych na nasze zdrowie i ilość wywoływanych nimi nowotworów.

Ad. 4 Przyjęcie planu pracy Komisji Infrastruktury na 2020 rok.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury przedstawił radnym plan pracy Komisji na 2020 rok:

1. Zasady planowania przestrzennego. Szkolenie dla radnych.
2. Możliwości pozyskiwania zewnętrznego finansowania zadań inwestycyjnych.
3. Odnawialne Źródła Energii w Koninie.
4. Geotermia. Plany i działania podejmowane przez Miasto. Analiza.
5. Plany spółek komunalnych.
6. Sprawiedliwa transformacja subregionu konińskiego.
7. Analiza wdrażania Strategii Konina.
8. Bieżące omawianie materiałów sesyjnych.

Komisja przyjęła plan pracy 8 głosami „za”.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYLI:

Przewodniczący Komisji Finansów

Marek *CIEŚLAK*

Przewodniczący Komisji Infrastruktury

Marek WASZKOWIAK

Protokołowały: M. M.; M. T.